

Inspiracją do napisania tego wiersza była  
refleksja nad znaczeniem słów „nigdy” i  
„zawsze”

### „Nigdy” i „zawsze”

Mam wątpliwość o dwa słowa  
„Nigdy” z „zawsze” ... w autonomii  
Czy ich wątek i osnowa  
Są też XX spójne w dychotomii

Więc ... porostu ... dla zabawy  
Wszystkim zadam to pytanie  
Jak ... XX bo problem jest ciekawy  
Ma się „zawsze” w „nigdy” stanie

Jak te słowa w swym znaczeniu  
Opisują wielkość czasu  
Jeśli mają w swoim brzmieniu  
Nieustanny stan impasu

Jeśli również w swej istocie  
Oraz w sensu znaczeń ducha  
Zmienność ... wciąż jest w zdarzeń splocie  
Oraz wszystko jest też w ruchu

A ponadto te dwa słowa  
Inne słowa XX z czasem kleją  
A zaś same ... jakby zmowa  
Jako sedno nie istnieją

Czas by tedy podsumować  
I się zająć słów tych smakiem  
Semantyką delektować  
A dokładnie XX znaczeń brakiem

„Nigdy” z „zawsze” są jak dzwony  
W swym progresie ... złotouste  
Ale jednak z drugiej strony  
Same w sobie .. XX cóż są puste

Nic nie znaczą gdy są same

Są po prostu bez znaczenia  
Lecz gdy z innym są tożsame  
Mają słów tych ... sens wzmocnienia

„Nigdy” wciąż jest z zaprzeczeniem  
Często „nie” ... ma do pomocy  
Jest jak ołów swym wzmocnieniem  
Bo do „nie” dodaje mocy

No a „zawsze” w semantyce  
Nieustannie ... w tej relacji  
Zwykle służy ... już w praktyce  
Dla wzmocnienia własnych racji

Podsumujmy ... „nigdy” z „zawsze”  
Chociaż znaczeń swych nie mają  
Słowa inne ... co ciekawsze  
Tak jak pszczoły ... zapylają

1.03.2020 Mełpin 29.02.2020